

Aleksandra Guja  <https://orcid.org/0000-0002-2369-8769>

Wizerunek Żydów w dowcipach rysunkowych na łamach „Muchy” (1935–1939)

THE IMAGE OF JEWS IN CARTOONS FROM THE *MUCHA* MAGAZINE (1935–1939)

Abstract: The article discusses the visual images of Jews presented in cartoons from the satirical journal *Mucha* between 1935 and 1939. *Mucha* was a major satirical magazine in Poland and the only one published during the whole interwar period. The aim of the study is to analyze the visual discourse about Jews emerging from cartoons using digital tools (MAXQDA). Both quantitative and qualitative methods were applied to check which elements of the picture create a specific type of stereotype. The findings suggest that the overall image of Jews is contradictory, albeit dominated by categories related to money and trade. There are also images that do not fit into the dominant antisemitic discourse.

Keywords: Jews, cartoons, interwar Poland, satirical journals, stereotypes, anti-semitism.

Słowa kluczowe: Żydzi, dowcip rysunkowy, międzywojnie, prasa satyryczna, stereotypy, antysemityzm.

Wstęp

Wizerunki mniejszości narodowych były chętnie wykorzystywane w prasie humorystycznej II Rzeczypospolitej. Na formę ich kreacji wpływały rosnące napięcia społeczne i polityczne. W niniejszym artykule analizuję sposób nakreślenia wizerunku mniejszości żydowskiej w dowcipach rysunkowych¹

¹ W opracowaniach dotyczących tego tematu wspomniany termin funkcjonuje wymienienie z określeniami takimi jak „karykatura” i „rysunek humorystyczny”. Używam terminu „dowcip rysunkowy”, uznając, że najlepiej oddaje charakter badanego materiału źródłowego.

zamieszczonych w czasopiśmie satyrycznym „Mucha” w latach 1935–1939. Wybrany zakres czasowy uzasadniony jest zmianami w obozie władzy w II Rzeczypospolitej, tj. zbliżeniem się do orientacji nacjonalistycznej po śmierci Józefa Piłsudskiego w 1935 r. Pomimo pojawiającej się w literaturze krytyki jego podejścia do kwestii żydowskiej panuje zasadniczy konsensus co do tego, że śmierć marszałka stanowiła cezurę w polityce państwa względem tej mniejszości². Następujące po niej zmiany – nowa ordynacja wyborcza, powstanie Obozu Zjednoczenia Narodowego reprezentującego ideologię nacjonalistyczną, rządowe wsparcie planów emigracji żydowskiej oraz walki ekonomicznej przeciwko Żydom³ – negatywnie wpłynęły na ich położenie w międzywojennej Polsce. Zostało to zauważone również na arenie międzynarodowej⁴. Wyrazem tych przemian były m.in. akty przemocy antyżydowskiej, zmiany legislacyjne dotyczące uboju rytualnego, wprowadzanie gett ławkowych na uczelniach oraz próby ograniczania praw obywatelskich mniejszości żydowskiej podejmowane w parlamencie⁵. Wątki te znajdowały odzwierciedlenie w treści dużego i poczytnego pisma satyrycznego, jakim była „Mucha”.

Celem artykułu jest określenie dyskursu wizualnego na temat Żydów, jaki wyłania się z treści dowcipów rysunkowych. Badając materiał źródłowy, analizuję wykorzystywane w nim środki wizualne, stereotypy etniczne, tematykę, jak również rolę języka jako elementu składowego dowcipu rysunkowego. Pytania badawcze dotyczą tego, jakie rodzaje kodów wizualnych zawierają się w badanym materiale, do jakich desygnatów się odwołują oraz co jest właściwym obiektem żartu.

² Grzegorz Krzywiec, *Czy państwo w Polsce pomajowej było czynnikiem antyżydowskim (1926–1939)? Stan badań i perspektywy badawcze*, „Metamorfozy Społeczne” 8 (2014), s. 370, 384–385.

³ Ezra Mendelsohn, *Żydzi Europy Środkowo-Wschodniej w okresie międzywojennym*, tłum. Agata Tomaszewska, Warszawa 1992, s. 107–108.

⁴ M.in. w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych. Edward D. Wynot, Jr., „A Necessary Cruelty”: *The Emergence of Official Anti-Semitism in Poland, 1936–39*, „The American Historical Review” 76 (1971), nr 4, s. 1044–1045.

⁵ Jerzy Tomaszewski, *Sytuacja Żydów w Polsce przed wybuchem drugiej wojny światowej*, [w:] tenże, *Żydzi w II Rzeczypospolitej*, wybór i oprac. Artur Markowski, Szymon Rudnicki, Warszawa 2016, s. 199–219. Tego rodzaju próby podejmowane były w różnym stopniu także we wcześniejszym okresie, czego wyrazem było np. odrzucanie postulatów żydowskich dotyczących autonomii narodowo-kulturalnej w pierwszych latach istnienia II RP, wprowadzenia zakazu pracy w niedziele i święta chrześcijańskie, opóźniania rozwiązań prawnych znoszących dyskryminacyjne przepisy z czasów zaborów, braku finansowania państwowego dla szkół z wykładowym językiem żydowskim czy też odwołania publikacji Traktatu między Głównymi Mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a Polską. Szymon Rudnicki, *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2015, s. 81, 102–107, 132, 144, 254.

Metodologia badań obejmuje analizę treści oraz analizę dyskursu wizualnego. Analiza treści przedstawień wizualnych zakłada opracowanie danych pod kątem postawionych pytań badawczych poprzez zakodowanie materiału źródłowego i interpretację wyników. Kody, które zastosowałam, obejmowały kategorie podstawowe (takie jak: płeć, cechy fizyczne, atrybuty, ubranie, autor) oraz złożone, wynikające z konceptualizacji i interpretacji podstawowych elementów składowych (tożsamość postaci, asocjacje ze stereotypami, tematyka, rola języka, obiekt żartu). W procesie kodowania korzystałam z programu wspomagającego (MAXQDA). Ten typ analizy pozwala dostrzec powtarzalność konkretnych typów wizerunków i osadzić je w kontekście ich występowania w sposób uporządkowany⁶. Analiza dyskursu wizualnego polega w tym wypadku na rozpoznaniu mechanizmów konstruowania wizerunków oraz interpretacji znaczeń i przekazów w nich zawartych⁷. Materiałem do analizy było dla mnie 116 dowcipów rysunkowych przedstawiających Żydów, opublikowanych w 243 numerach czasopisma „Mucha” między 4 stycznia 1935 a 25 sierpnia 1939 r. (kiedy to ukazał się ostatni numer, jaki wyszedł w II Rzeczypospolitej)⁸.

Badania nad polskimi dowcipami rysunkowymi okresu dwudziestolecia międzywojennego w najpełniejszym stopniu przeprowadzone zostały przez Olafa Bergmanna⁹. Przeanalizował on wybrane roczniki różnych

⁶ Gillian Rose, *Interpretacja materiałów wizualnych. Krytyczna metodologia badań nad wizualnością*, tłum. Ewa Klekot, Warszawa 2010, s. 84.

⁷ Tamże, s. 174–175.

⁸ Statystyka nie uwzględnia dwóch numerów, do których nie miałam dostępu (1936/13 i 1937/7), oraz pięciu przypadków, gdzie pojawia się temat Żydów, ale rysunek nie zawiera ich wizerunku.

⁹ Olaf Bergmann, „Prawdziwa cnota krytyk się nie boi...”. *Karykatura w czasopiśmie satyrycznych Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2012. Karykatura jako przedmiot badań na gruncie polskim obecna jest zarówno w pracach o charakterze historycznym, jak i w publikacjach z dziedziny historii sztuki oraz interdyscyplinarnych. Zob. np. prace historyczne: Tomasz Szarota, *Karykatura jako źródło do dziejów stereotypu*, „Sobótka” (1978), nr 2, s. 255–257; Jolanta Ślęzak, *Armia europejska czy nowy Wehrmacht? Plany utworzenia Europejskiej Wspólnoty Obronnej w karykaturze polskiej na przykładzie czasopisma satyrycznego „Szpilki” 1950–1954*, „Polityka i Społeczeństwo” (2013), nr 1, s. 130–150. Zob. np. publikacje z zakresu historii sztuki i interdyscyplinarne: Katarzyna Murawska-Muthesius, *Praca dowcipu rysunkowego*, tłum. Katarzyna Przyłuska, „Konteksty” (2006), nr 1, s. 82–88; Karolina Prymlewick, *Słowo i obraz w karykaturze obyczajowej w polskiej prasie okresu I wojny światowej i po odzyskaniu przez Polskę niepodległości*, „Rocznik Historii Sztuki” (2018), nr 43, s. 105–121. Najszersze opracowania poświęcone historii karykatury polskiej to: Hanna Górńska, Eryk Lipiński, *Z dziejów karykatury polskiej*, Warszawa 1977, oraz Ignacy Witz, Jerzy Zaruba, *50 lat karykatury polskiej 1900–1950*, Warszawa 1961. Ukazały się dwie antologie twórców karykatur: Ferdynand B. Ruszczyk, Jacek Urbański, *Karykaturzyści polscy. Antologia biograficzna od początków do współczesności*, Warszawa 1994; *Leksykon polskich artystów karykatury od 1945 do 2013*, red. Zygmunt Zaradkiewicz, Warszawa, 2013. Podejmowano także

czasopism satyrycznych ukazujących się na ziemiach II Rzeczypospolitej w ciągu całego okresu 1918–1939 pod kątem treści drukowanych w nich dowcipów rysunkowych, rozpatrując je w kategoriach źródła historycznego. Wykorzystałam badania ilościowe, wskazując m.in. na zmiany podejmowanych tematów (w tym kwestii mniejszości narodowych)¹⁰ w wybranych latach z przedziału 1918–1939. Zasadniczą część pracy zajmuje kolejne omówienie tychże wątków na konkretnych przykładach. W końcowym rozdziale autor zasygnalizował problem stereotypów pojawiających się w materiale źródłowym, wspominając o strategiach portretowania mniejszości żydowskiej. Postanowiłam podjąć wzmiankowany w tym opracowaniu wątek wizerunku Żydów i rozbudować go szczegółowo przy użyciu odmiennych, wspomnianych wyżej, narzędzi metodologicznych. Korzystałam również z innego materiału źródłowego, skupiając się na pięciu ostatnich rocznikach czasopisma „Mucha”¹¹.

Już w prasie polskiej XIX w. pojawiały się dowcipy rysunkowe utrwalające wizerunek Żyda jako dorobkiewicza, handlarza i bankiera.

refleksję nad wizerunkami Żydów w dowcipach rysunkowych – zob.: Grzegorz Krzywiec, *Antysemickie karykatury od poł. XIX wieku do I wojny światowej*, [w:] „*Obcy i niemili*”. *Antysemickie rysunki z prasy polskiej 1919–1939*, red. Marta Budkowska, Warszawa 2013; Agnieszka Skalska, *Obraz wroga w antysemickich rysunkach prasowych Marca '68*, Warszawa 2007; Agnieszka Żółkiewska, „*Jontew-blaty*”. *Jidyszowa prasa świąteczno-rozrywkowa w Polsce międzywojennej*, [w:] *Prasa Żydów polskich. Od przeszłości do terażniejszości*, red. Agnieszka Karczewska, Sławomir J. Żurek, Lublin 2016; Dariusz Konstantynów, *Pogromy i inne akty przemocy fizycznej wobec Żydów w zwierciadle rysunków z prasy polskiej (1919–1939)*, [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, t. 1: *Literatura i sztuka*, red. Sławomir Buryła, Warszawa 2018. Istotny wkład w rozwój badań nad rysunkowym dowcipem antysemickim i żydowskim miał Żydowski Instytut Historyczny, który zorganizował dwie wystawy poświęcone Żydom w karykaturze dwudziestolecia: „*Obcy i niemili*”. *Antysemickie rysunki z prasy polskiej 1919–1939* oraz *Wolny ptak / Der Frajer Fojgl. Karykatura z prasy żydowskiej w niepodległej Polsce*. Ukazał się drukiem katalog pierwszej wystawy (wspomniana wyżej) oraz album poświęcony drugiej (*Wolny ptak / Der Frajer Fojgl. Humor z prasy żydowskiej w Polsce niepodległej. The Free Bird / Der Frayer Foygl: Humour in the Jewish Press in Independent Poland*, red. Agnieszka Żółkiewska, Warszawa 2019). Czasopisma satyryczne okresu II RP były tematem nieopublikowanej pracy doktorskiej Bohdana Piątkowskiego – zob. Bohdan Piątkowski, *Polska prasa satyryczno-humorystyczna w Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Warszawa 1980, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, maszynopis, sygn. DR 23/1980.

¹⁰ Chodzi tutaj o dziewięć tematów zidentyfikowanych przez autora: odrodzenie państwa polskiego i walki o jego granice; władza i opozycja – spory parlamentarno-gabinetowe; Józef Piłsudski i sanacja; mniejszości narodowe; polska polityka zagraniczna; polityka międzynarodowa; zagadnienia gospodarcze i społeczne; zagadnienia kulturalne i obyczajowe; wizerunek i ocena procesów modernizacji. Bergmann, „*Prawdziwa cnota*”..., s. 46.

¹¹ Podstawą do analizy statystycznej dla Olafa Bergmanna w przypadku tego czasopisma były roczniki z lat 1924, 1925, 1927, 1930, 1933, 1937. Tamże, s. 72.

Uwypuklano w nich „tradycyjnie semickie” rysy fizjonomiczne. W odniesieniu do tego okresu na terenie Galicji Grzegorz Krzywiec zauważa, że:

Obrazy i wizerunki Żydów [...] – w odróżnieniu od drapieżnej już wtedy wiedeńskiej prasy satyrycznej – były więc bliższe konserwatywno patriarchalnym wizerunkom „starozakonnych” niżli nowoczesnemu, demagogicznemu i agresywnemu antysemityzmowi¹².

Wizerunki ksenofobiczne pojawiły się niedługo potem, a katalizatorem ich rozkwitu była rewolucja roku 1905, która uwolniła silne napięcia na tle etnicznym i religijnym. W następnych latach nacjonalistyczna orientacja endecji ulegała radykalizacji. Osobista porażka Dmowskiego w wyborach do Dumy w 1912 r. oraz fakt, że inny kandydat narodowy przegrał w Warszawie z robotnikiem popieranym przez socjalistów i Żydów (zarówno Bund, jak i ortodoksę), stały się przyczyną antysemitckiego bojkotu inspirowanego przez działaczy narodowych. Niedługo potem nastąpiła dalsza radykalizacja. Nabrała ona tempa ok. roku 1909–1910, kiedy to rozpętała się dyskusja na temat Żydów-litwaków, którzy przez część publicystów uznani byli za działających na szkodę Polski i nieutożsamiających się z nią¹³. Publicystyka tego okresu często wpadała w alarmistyczny ton, charakteryzując litwaków jako zagrożenie dla Polski i określając ich pogardliwymi frazami, które weszły do potocznego języka („świszki żargonowe”, „naród w narodzie”, „żydowska prowokacja”)¹⁴. Utrwaliło to na terenach polskich myślenie o tzw. kwestii żydowskiej jako problemie, a także o społeczności żydowskiej jako homogenicznym tworze, wobec którego można wysuwać zbiorowe zarzuty¹⁵.

¹² Krzywiec, *Antysemitckie karykatury...*, s. 15.

¹³ Termin „litwacy” odnosi się do emigrantów żydowskich, którzy przybyli m.in. na ziemię Królestwa Polskiego z Rosji po fali pogromowej lat osiemdziesiątych XIX w. Jak pisze Grzegorz Krzywiec: „Wrogość do litwaków jako metafory żydowskiego obcego dawała upust jedynej formie rusofobii, na jaką otwarcie zezwalał carat i jego system opresyjny. Litwacy, stanowiący element żydowskiego zagrożenia, pochodzili ze znieprawdzonej, carskiej Rosji; często posługiwali się językiem rosyjskim i podobnie jak *Ostjuden* w Niemczech wilhelmińskich czy habsburskim Wiedniu stawali się idealnym wcieleniem wroga ze Wschodu”. Grzegorz Krzywiec, *Polska bez Żydów. Studia z dziejów idei, wyobrażeń i praktyk antysemitckich na ziemiach polskich początku XX wieku (1905–1914)*, Warszawa 2017, s. 195.

¹⁴ Tamże, s. 200.

¹⁵ Tego rodzaju podejście obecne było w polskiej publicystyce antysemitckiej co najmniej od lat osiemdziesiątych XIX w.; na łamach „Roli” wydawanej przez Jana Jeleńskiego w latach 1883–1912 zaistniał nowy rodzaj antysemitckiego dyskursu propagującego stereotyp Żyda jako „wroga, zdrajcy i ucieleśnienia wszelkiego zła”. Małgorzata Domagalska, *Zatrute ziarno. Proza antysemitcka na łamach „Roli” (1883–1912)*, Warszawa 2015, s. 308.

Nastroje nacjonalistyczne i konflikty narodowościowe zradycyzowały I wojna światowa. W tym czasie doszło również do wykorzystania ilustracji w charakterze propagandowym na ogromną skalę. Niedługo zaś po odzyskaniu niepodległości umocnił się w Polsce stereotyp tzw. żydokomuny, widoczny zarówno w sferze werbalnej, jak i w warstwie wizualnej. Olbrzymi wpływ na utrwalenie się tej kliszy miały rewolucje w Rosji, powstanie Związku Radzieckiego oraz wojna polsko-bolszewicka. Popularność tego stereotypu na ziemiach polskich wzmacniała kombinacja kilku czynników, takich jak: strach przed wschodnim sąsiadem, politycznie ugruntowany antysemityzm, funkcjonowanie dużych społeczności żydowskich oraz przypadki faktycznej działalności komunistycznej wśród Żydów¹⁶.

Wspomniane wyżej wyobrażenia znajdowały swoje odzwierciedlenie w antysemickich rysunkach prasy polskiej okresu międzywojennego nie tylko na łamach czasopism satyrycznych (np. „Szczutek”, „Szopka”), ale także dzienników („Kurier Poznański”, „Dziennik Bydgoski”, „ABC”) i czasopism kulturalnych („Prosto z Mostu”, „Kultura”)¹⁷. „Mucha” zasadniczo nie różniła się od nich w tym aspekcie. Podejmowała wątki typowe dla ówczesnego dyskursu antysemickiego zarówno w sferze doboru tematów, jak i w sposobie prezentacji wizualnej. Żydowskie wizerunki w „Musze” nie były jednak aż tak demoniczne i jadowite, jak satyry w najbardziej antysemickich periodykach typu „Szabeskuriera”.

„Mucha” – charakterystyka czasopisma

Większość spośród licznych czasopism satyrycznych w II Rzeczypospolitej ukazywała się na rynku nie dłużej niż kilka lat. Pod tym względem „Mucha” była wyjątkowa – stanowiła jedyne pismo humorystyczne stale publikowane w ciągu okresu 1918–1939¹⁸. Co więcej, jej redaktorem naczelnym przez

¹⁶ André Gerrits, *Antisemitism and Anti-Communism: The Myth of 'Judeo-Communism' in Eastern Europe*, „East European Jewish Affairs” 25 (1995), nr 1, s. 63.

¹⁷ Dariusz Konstantynów, *Antysemickie rysunki z prasy polskiej 1919–1939*, [w:] „*Obcy i niemili*” ..., s. 36.

¹⁸ Jej początki sięgają jednak znacznie wcześniej, gdyż powstała w 1868 r.

cały ten czas był Władysław Buchner¹⁹ – sympatyk endecji²⁰ i ceniony satyryk. Nakład pisma w szczytowym okresie popularności na początku lat trzydziestych wynosił 50 tys. egzemplarzy, czyniąc je jednym z najpoczytniejszych tygodników²¹. Było to pismo o sympatiach proendekkich, szczególnie w pierwszej połowie lat dwudziestych²². Jego cena wynosiła niezmiennie 20 gr. Z tygodnikiem współpracowali zarówno rysownicy starszego pokolenia, jak i nowa generacja twórców debiutujących na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych²³.

Przed wszystkim jednak pismo było tworzone przez redaktora naczelnego – głównego decydenta oraz twórcy większości publikowanych tekstów, m.in. stałych rubryk, w których wcielał się w fikcyjne postaci i komentował

¹⁹ Władysław Buchner (1860–1939) urodził się w Anglii w spolonizowanej rodzinie żydowskiej (został ochrzczony). Przybył do Polski jako dziecko. Stał się wydawcą „Muchy” w 1888 r. i uczynił z niej najpoczytniejsze pismo satyryczne na ziemiach polskich. Milena Kalinowska, *Kobieta na łamach pisma satyryczno-humorystycznego „Mucha” w latach 1868–1914*, Pułtusk 2016, s. 18.

²⁰ W okresie rządów sanacji zbliżył się jednak politycznie do tego obozu i sympatyzował z osobą marszałka Piłsudskiego, czemu dawał wielokrotnie wyraz na łamach pisma. Publikował np. artykuły wspomnieniowe w rocznice związane z postacią marszałka. Bergmann, „Prawdziwa cnota”..., s. 26.

²¹ Andrzej Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980, s. 286. Bohdan Piątkowski przytacza nawet wyższe liczby, oceniając szczytowy nakład „Muchy” na 75 tys. egzemplarzy – zob. Piątkowski, *Polska prasa...*, s. 43.

²² Tamże, s. 46. W odniesieniu do charakteru pisma Ignacy Witz zauważa, że „były [pisma], jak pruderyjna »Mucha«, faszzerowane antyradzieckimi, antydemokratycznymi i antysemitycznymi tendencjami. Przy czym »Mucha« była pod tym względem najogólniej redagowana i stroniła od zoologicznej nienawiści, w jakiej celowały czysto faszystowskie piśmiennictwa” – Witz, Zaruba, *50 lat...*, s. 10, 26. Trudno wobec tego zgodzić się z opinią Jakuba Szalka, który stwierdza, że „Mucha” „ze wszech miar była czasopiśmem środka” oraz że „wszelka krytyka w »Musze« była całkowicie podporządkowana polskiej racji stanu i trosce o dobro ojczyzny, a wszystko, co mogło wpłynąć na nią niekorzystnie, było piętnowane”. Jakub Szalek, „I śmiech niekiedy może być nauką”. *Polska polityka międzywojenna w czasopiśmie satyrycznym „Mucha”*, „Media Biznes Kultura” (2018), nr 4, s. 125.

²³ W omawianym zbiorze udało się ustalić tożsamość twórców ok. 55 proc. rysunków (reszta jest zupełnie anonimowa bądź podpisana pojedynczą literą przez osobę, której tożsamości nie udało się rozszyfrować). Najwięcej, bo blisko 30 proc. karykatur żydowskich, wyszło spod ręki Bronisława Fedyszyna, rysownika urodzonego w 1900 r., dla którego „Mucha” była głównym miejscem pracy („*Obcy i niemili*”..., s. 73). Jego styl był bardzo charakterystyczny: postaci przezeń portretowane miały wydatne policzki i nosy, a ich sylwetka była korpulentna i przysadzista. Autorem blisko 12 proc. rysunków był Stanisław Rydygier, urodzony ok. 1890 r. jako syn malarza i rysownika, Bolesława Rydygiera (tamże, s. 101). Był on stałym współpracownikiem „Muchy” od 1910 r. Ostatnim rozpoznanym autorem jest Władysław Leski, twórca 10 proc. żydowskich karykatur tego okresu. Pozostaje on też najbardziej anonimowy – wiemy tylko, że był najmłodszy z wymienionej trójki rysowników (urodził się w 1907 r.), a po II wojnie światowej znalazł się w Argentynie. Wydał tam w 1952 r. trzy numery czasopisma „Mucha – La Mosca”. Michał Więckowski, *Prasa polska w Argentynie 1913–1985*, „Studia Polonijne” 10 (1986), s. 71.

satyrycznie rzeczywistość, przyjmując ich perspektywę. Wśród nich znajdował się m.in. poseł mniejszości żydowskiej (rubryka „Poseł Winerstok ma głos”), żydowski korespondent zagraniczny (rubryka „Jojne Fisz” pisana rymowanym wierszem), chłop i poseł ludowy (rubryki „List posła do wyborcy” i „List wyborcy do posła”). Ukazywała się również rubryka „W cukierni na Gienszegas” zawierająca wymyślone rozmowy Żydów-litwaków na tematy bieżące²⁴. Bohdan Piątkowski przytacza słowa Wacława Lipińskiego, który sam był satyrykiem aktywnym w latach trzydziestych: „Buchner był promotorem wszystkiego. Nic się nie dało bez niego. On ten naczelny wiersz pisał, on decydował, jakie ilustracje robić”²⁵.

Jakie tematy podejmowane były szczególnie chętnie i często w dowcipach rysunkowych końca lat trzydziestych na łamach „Muchy”? Czasopismo było zainteresowane międzynarodową sytuacją polityczną, dlatego też w 1935 r. pojawiały się satyryczne komentarze do paktów bilateralnych między państwami, paktu wschodniego, sytuacji w Etiopii²⁶ (w związku z wojną wypowiedzianą przez Włochy Mussoliniego). Swoje miejsce na łamach pisma znajdowały także kwestie wewnętrzne, takie jak wprowadzenie nowych podatków czy pogarszająca się sytuacja ekonomiczna. W następnych latach do wspomnianych już wątków doszły nowe: rosnąca siła Hitlera i zagrożenia wynikające z polityki ekspansji III Rzeszy, zabiegi dyplomatyczne Wielkiej Brytanii, Francji i organizacji Ligi Narodów, sytuacja na Bliskim Wschodzie oraz incydenty przy granicach Polski i państw ościennych. Pojawiały się także tematy związane z wewnętrzną sytuacją polityczną: nową konstytucją i ordynacją wyborczą, rozpadem BBWR²⁷ i powstaniem OZN²⁸, a także marginalizacją opozycji. Wątki żydowskie obejmowały m.in. odniesienia do pogromów lat trzydziestych, dyskryminację na uczelniach wyższych oraz konflikt w Palestynie²⁹. Szerokim echem odbiła się dyskutowana w sejmie w 1936 r. ustawa o zakazie uboju rytualnego (ostatecznie wprowadzona w ograniczonym zakresie). Jednak pod koniec lat trzydziestych sprawy wewnętrzne zeszły na dalszy plan,

²⁴ Zaczęła się ona pojawiać na łamach pisma już od 1910 r., czyli w okresie, w którym zapoczątkowana została dyskusja na temat „kwestii litwackiej”. Grzegorz Krzywić zauważa, że „ta fala antylitwackiej wrogości, połączona z niechęcią wobec postulatów równouprawnienia Żydów w samorządach miejskich [...] z uderzającą regularnością wracała na łamy pism humorystycznych”. Krzywić, *Antysemityczne karykatury...*, s. 17.

²⁵ Piątkowski, *Polska prasa...*, s. 164.

²⁶ W materiale źródłowym używano ówczesnej nazwy państwa – Abisynia.

²⁷ BBWR – Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.

²⁸ OZN – Obóz Zjednoczenia Narodowego.

²⁹ Chodzi zarówno o konflikt arabsko-żydowski, jak i brytyjsko-żydowski.

a pierwsze miejsce zajęła groźba wojny z Hitlerem i konsekwencje zaogniającej się sytuacji politycznej w Europie (m.in. próby rozwiązania problemu żydowskich emigrantów z III Rzeszy, a potem z Europy w ogóle, oraz starania o złagodzenie napięcia za pomocą kolejnych paktów i porozumień międzynarodowych, dotkliwie wyśmiewane przez satyryków „Muchy”).

Czasopismo składało się z ośmiu stron³⁰. Niemal całą powierzchnię strony tytułowej zajmował obszerny dowcip rysunkowy. W całym piśmie (nie licząc reklam oraz powtarzających się rysunków dołączanych do stałych rubryk) było ich średnio ok. ośmiu. Na stronie ostatniej zazwyczaj znajdował się rysunek zorientowany poziomo i zajmujący mniej więcej pół strony. Pozostałe drukowane były w mniejszym formacie w środku pisma. Nie pełniły one funkcji komentarza do tekstów zamieszczanych obok, były raczej niezależnymi elementami. Całość karykatury tworzył rysunek z tytułem i podpisem, który najczęściej był po prostu zapisem wymiany zdań lub komentarzem przedstawionych postaci.

Oczywiście nie wszystkie karykatury dotyczyły kwestii politycznych czy sytuacji społecznej. Było też w „Musze” miejsce na satyrę czysto obyczajową (która opierała się głównie na relacjach damsko-męskich), jednak to wspomniane na początku wątki stanowiły przytłaczającą większość treści (łącznie ok. 85 proc.)³¹.

Wizerunek Żydów w dowcipach rysunkowych

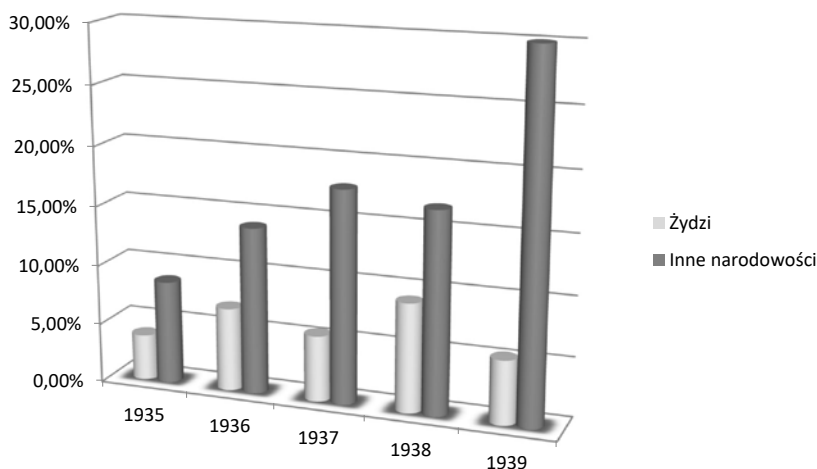
W okresie 1935–1939 ukazało się 245 numerów „Muchy”. Łącznie znalazło się w nich 116 karykatur zawierających wizerunki Żydów bądź odnoszących się do tematu mniejszości żydowskiej. Procent występowania karykatur żydowskich i karykatur zawierających wizerunki przedstawicieli innych narodowości³² w stosunku do wszystkich rysunków w poszczególnych latach zaprezentowany jest na wykresie 1.

Widać na nim, że udział tematów żydowskich w karykaturze rośnie w 1936 r. (czyli w tym roku, w którym m.in. posłanka Janina Prystorowa złożyła wniosek w sprawie zakazu uboju rytualnego; wydarzył się też wtedy najgłośniejszy pogrom żydowski lat trzydziestych – pogrom w Przytyku).

³⁰ Przez całe dwudziestolecie „Mucha” zachowała swój pierwotny, ośmiostronicowy format – bez wprowadzania jakichkolwiek zmian w układzie graficznym.

³¹ Bergmann, „Prawdziwa cnota”..., s. 73.

³² W przypadku innych narodowości nie uwzględniam Polaków ani tych przedstawicieli niepolskich narodowości, którzy mają zdefiniowaną tożsamość (np. postaci historyczne).



Wykres 1. Udział procentowy dowcipów rysunkowych dotyczących Żydów i innych narodowości w latach 1935–1939 na łamach czasopisma „Mucha”

Źródło: opracowanie własne autorki artykułu.

W 1938 r. w III Rzeszy nasiliły się represje wobec Żydów i związana z nimi emigracja, w Polsce zaś wzrosły tendencje nacjonalistyczne widoczne w polityce OZN. Częstotliwość pojawiania się tematów żydowskich wyraźnie się zmniejszyła w roku 1939, kiedy to dramatycznie pogorszyła się sytuacja międzynarodowa i najważniejszą kwestią stało się widmo wojny. Najrzadziej obie wspomniane grupy występują w roku 1935, co można wytłumaczyć dużymi zmianami w polityce krajowej na skutek śmierci Piłsudskiego i przeobrażaniem się obozu sanacyjnego – odzwierciedleniem tego było przesunięcie akcentów na sprawy wewnętrzne.

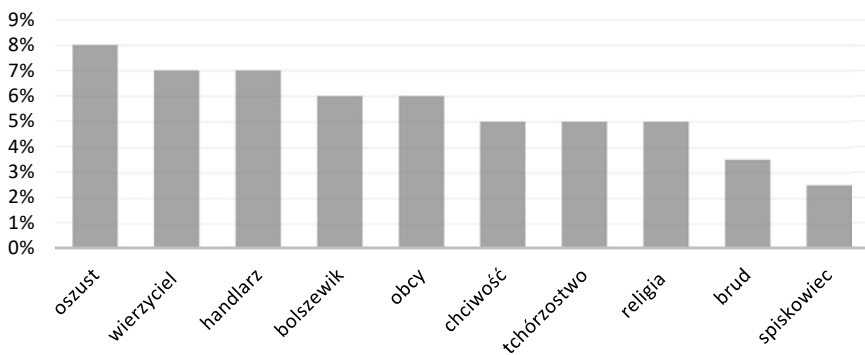
W analizie zgromadzonego materiału odwołuję się do stereotypowych wyobrażeń na temat Żydów, a do oznaczenia ich posługuję się kodami. Stereotyp, według definicji Waltera Lippmanna, jest mechanizmem zapewniającym ekonomię opisu i postrzegania zjawisk³³. Jest to proces automatyczny, w szybki sposób porządkujący rzeczywistość. Lippmann podkreśla społeczny charakter stereotypów – mają one pochodzenie zbiorowe i wykształcają się w toku socjalizacji. W swojej klasycznej książce z 1922 r. pt. *Opinia publiczna* autor dostrzega istotną rolę obiektów wizualnych w kreowaniu stereotypowych wizerunków:

³³ Walter Lippmann, *Opinia publiczna*, tłum. Joanna Tegnerowicz, Kraków 2020 [EPUB], s. 105–106.

Zdjęcia i filmy mają dziś władzę nad wyobraźnią, którą w przeszłości miało drukowane słowo, a jeszcze wcześniej słowo mówione. [...] Niejasne wyobrażenia stają się jaskrawe; mgliste wyobrażenia o, dajmy na to, Ku Klux Klanie, nabierają wyraźnego kształtu dzięki Griffithsowi, gdy widz obejrzy *Narodziny narodu*. Może być to kształt niezgodny z prawdą historyczną, może być to kształt zgubny moralnie, ale jest to pewien kształt, i wątpię, czy ktokolwiek, kto obejrzał ów film [...] kiedykolwiek usłyszy tę nazwę, nie widząc oczami wyobraźni jeźdźców w bieli³⁴.

Michael Curtis podkreśla z kolei takie cechy stereotypu, jak powtarzalność i trwałość, dostrzegając ich związek z etymologią terminu „stereotyp”, który wiąże się z procesem drukowania i stosowaniem czcionek. Autor przywołuje również odmienną, psychologiczną, koncepcję źródeł stereotypów, zakładającą, że tym źródłem są wewnętrzne popędy i uprzedzenia, wobec których stereotypy stanowią mechanizm obronny³⁵.

W rezultacie analizy ilościowej kodów zastosowanych w badanym materiale wyróżnić można kilka stereotypowych, dominujących wyobrażeń na temat Żydów. Ich występowanie ukazane jest na wykresie 2.



Wykres 2. Występowanie poszczególnych stereotypów i konotacji związanych z Żydami w dowcipach rysunkowych w czasopiśmie „Mucha” w latach 1935–1939

Źródło: opracowanie własne autorki artykułu.

Około 20 proc. dowcipów sugerowało konotację Żydów ze sferą handlową i finansową³⁶. W tej grupie znalazły się wizerunki żydowskich

³⁴ Tamże.

³⁵ Michael Curtis, *Walter Lippmann Reconsidered*, „Society” 28 (1991), nr 2, s. 27–28.

³⁶ Historia stereotypu łączącego Żydów z pieniędzmi ma długą tradycję sięgającą średniowiecza i edyktów papieskich przeciwko lichwie. Julie Mell, *Jews and Money: The*

wierzycieli, bankierów oraz kupców. Ci ostatni przedstawiani byli zazwyczaj na dwa sposoby. Pierwszy z nich wyraźnie podkreślał odrębność kulturową Żydów, ukazując ich w chałacie, charakterystycznym kaszkiecie, z długą brodą. W ten sposób portretowano przede wszystkim drobnych handlarzy. W warstwie językowej pojawiają się czasami jednak charakterystyczne profesje handlowe, które mogą działać jako kody odsyłające do skojarzeń z mniejszością żydowską, takie jak kupiec bławatny czy pachciarz (pośrednik handlowy).

W przypadku wierzycieli, właścicieli większych interesów i bankierów ubiór podkreśla wyższy status społeczny (najczęściej składa się z garnituru, marynarki, krawata i kapelusza), zazwyczaj jednak pojawiają się również elementy wskazujące na żydowską tożsamość postaci. W warstwie wizualnej jest to zwykle duży, zakrzywiony nos, ale często bezpośrednia wskazówka co do tożsamości bohatera znajduje się też w tekście będącym częścią dowcipu (np. wykorzystanie żydowsko brzmiących nazwisk czy parodiowanie żydowskiej mowy). Wyśmiewaną cechą jest tutaj chytrość i bezwzględność – pogoń za pieniądzem jest dla portretowanych postaci głównym motywem działania. Figura wyzyskującego innych skąpca przybiera kształt m.in. bezlitosnego wierzyciela z wekslem w ręku goniącego dłużników (por. il. 1). Wizerunki opierające się na tej asocjacji kontynuują długą, istniejącą już od XV w., europejską tradycję portretowania Żydów jako bezwzględnych wyzyskiwaczy³⁷. W wykorzystujących ją przedstawieniach *der jüdische Wucherer* – żydowski lichwiarz i spekulant – osobiście ściągął zadłużonych chrześcijan, którzy pochodzili przede wszystkim z wyższych warstw społeczeństwa. W zawierających ten wątek dowcipach „Muchy” dłużnikami są jednak zarówno Polacy, jak i inni Żydzi.

Paralelny obraz Żyda – postrachu, ale w kontekście handlu, widzimy na il. 2. Tutaj postać Żyda jest ucieleśnieniem całego żydowskiego sektora kupieckiego, który stanowi konkurencję ekonomiczną i prowadzi do upadku polskiego handlu w warunkach kryzysu finansowego. Chciwość, będąca jednym z elementów tego wyobrażenia, może także występować bez wyraźnych konotacji z wymienionymi zawodami. Pełni wówczas funkcję głównego obiektu żartu w myśl stereotypowego założenia, że jest ona jednym z wyróżników żydowskości (por. il. 3).

Medieval Origins of a Modern Stereotype, [w:] *The Cambridge Companion to Antisemitism*, red. Steven Katz, Cambridge 2022, s. 229.

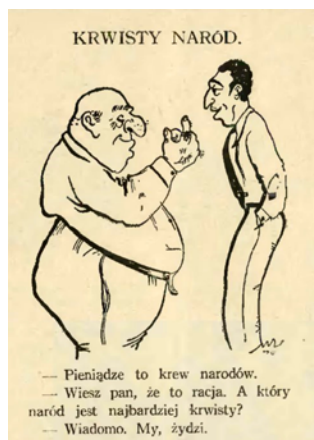
³⁷ Eduard Fuchs, *Die Juden in der Karikatur: Ein Beitrag zur Kulturgeschichte*, München 1921, s. 136.

Il. 1. Władysław Leski, *Na wystawie przemysłowej*, „Mucha” (1936), nr 40, s. 6



Il. 2. Bronisław Fedyszyn, *W Polsce anno 1936*, „Mucha” (1935), nr 48, s. 4

Il. 3. Autor nieustalony, *Krwisty naród*, „Mucha” (1939), nr 5, s. 5



Wizerunek Żyda-bankiera pojawia się stosunkowo rzadko. Cechą odróżniającą go od pozostałych stereotypów związanych ze sferą handlu i pieniędzy jest podkreślanie jego bogactwa. Bankier dysponuje dużą ilością gotówki, czego symbolem jest pękata sakiewka. Ponadto wyróżnia się on wyglądem: nosi garnitur, kapelusz lub melonik, często jego atrybutem jest cygaro, ma również tęgą posturę. Czasami stereotypowa figura żydowskiego bankiera przybiera konkretną postać – „Żyda Rotszylda”. Z tą kategorią koresponduje widoczne w niektórych dowcipach przekonanie o żydowskim bogactwie. Ponadto figura żydowskiego bankiera, w szczególności tego zagranicznego, może wiązać się ze stereotypem żydowskiego spisku światowego, zgodnie z którym pozbawieni własnego państwa Żydzi tworzyli tajną i ponadnarodową strukturę dysponującą wielkim kapitałem. Wyraźnie zaznaczony kontrast między wyobrażeniem bogatego kapitalisty żydowskiego i jego biednego kuzyna ze środkowo-europejskiego sztetla widoczny jest na il. 4. Amerykański Żyd-bankier posiada wszystkie wymienione wcześniej cechy, do których dodać można również wydatny nos i okrągłe okulary, podczas gdy jego „kuzyn z Europy” ma mizerną posturę, jest przygarbiony i nosi chałat³⁸.

Z podanymi wyżej przykładami łączy się także stereotyp oszusta. Ta figura funkcjonuje często jako postać jednostkowa, ale z motywem oszustwa mogą też się wiązać reprezentacje żydowskich interesów i zakładów prowadzonych przez Żydów. Oszust działa zarówno na szkodę indywidualną (sprzedając wadliwy towar, fałszowane dokumenty), jak i na szkodę całego państwa (kiedy oszukuje na podatkach w urzędzie skarbowym lub sprzedaje na czarnym rynku). W dowcipach rysunkowych powtarza się motyw oszukiwania przez Żydów w celu osiągnięcia rozmaitych ulg, np. gdy podszywają się pod inną tożsamość w celu uzyskania zniżki lub gdy udają biedniejszych, niż są, aby płacić niższy podatek (por. il. 5). Nie zawsze też w tego rodzaju wizerunkach występuje opozycja etniczna Żydzi-goje, bo żydowski oszust wyrządza krzywdę również własnej społeczności, stosując np. nieuczciwą konkurencję. Ten stereotyp, podobnie jak figura

³⁸ Chałat był typowym strojem Żydów polskich, funkcjonował jednak również jako symbol ubóstwa. Jak pisze Rafał Żebrowski, „wraz z postęпами asymilacji i akulturacji, zwłaszcza w publicystyce, »chałaciarz« stał się synonimem biednego i zacofanego Żyda, choć nawet wówczas chałat nie był jednoznacznym wyznacznikiem ubóstwa. [...] Upowszechnienie się chałatu wśród Żydów polskich wiązało się jednak niewątpliwie z tendencją do odchodzenia od zewnętrznych oznak zamożności, jaka zarysowała się w kulturze żydowskiej od 2. poł. XVII wieku”. Rafał Żebrowski, *Chałat*, [w:] *Polski słownik judaistyczny*, red. Zofia Borzymińska, Rafał Żebrowski, <https://delet.jhi.pl/pl/psj?articleId=17387> [dostęp: 19 lutego 2023].

II. 4. Stanisław Rydygier, *Pożyczka amerykańska dla Niemiec*, „Mucha” (1937), nr 47, s. 3



II. 5. Władysław Leski, *Wprost przeciwnie*, „Mucha” (1935), nr 13, s. 2

wyzyskiwacza, zasadza się na przekonaniu o żydowskiej żądzy zysku bez względu na środki, jakimi ma on zostać osiągnięty³⁹.

Inną cechą przypisywaną stereotypowo Żydom było tchórzostwo. W omawianym zbiorze dowcipów rysunkowych zawsze łączy się ono ze stosunkiem do armii i walki. Wpisuje się tym samym w tradycję portretowania Żydów jako tchórzy unikających obowiązku wojskowego, obecną w karykaturze

³⁹ Jak pokazuje Aly Götz, przekonanie o żydowskiej przedsiębiorczości powodowało zazdrość i było przyczyną powstawania stereotypów żydowskiego wyzysku, a także zajęć antysemitycznych, szczególnie w krajach, gdzie Żydzi stanowili liczebną przewagę w miastach oraz konkurencję zawodową dla narodowej większości. Aly Götz, *Europa przeciwko Żydom 1880–1945*, tłum. Joanna Czudec, Łódź 2021 [EPUB], s. 83–84, 88.

europiejskiej co najmniej od XVIII w.⁴⁰ W związku z sytuacją polityczną⁴¹ w rysunkach satyrycznych odnoszących się do tego tematu miejscem wydarzeń jest Palestyna, często także występują tam Arabowie i żołnierze brytyjscy. Stosowano rozmaite zabiegi mające na celu hiperbolizację omawianej cechy: pomniejszanie znaczenia żydowskich wrogów⁴², przedstawianie Żydów jako żołnierzy w mundurze z tałesem, ale za to bez broni (co miało nieść przekaz, że i tak nie potrafiliby z niej skorzystać – por. il. 6), czy też podkreślanie ich skłonności do ucieczki i unikania ryzyka. Na załączony ilustracji poza tałesem widać także inne symbole mające akcentować żydowską tożsamość postaci: gwiazdy Dawida zamiast medali na mundurze i godła na czapce, a także na szczycie parasola, oraz cechy fizyczne – brody, pejsy i duże nosy. Ponadto – jeden z wozów przedstawionych na drugim planie pełni funkcję polowego kantoru wymiany walut, a drugi opatrzony jest napisem: „Stare, używane mundury kupuję”. Odsyła to do stereotypu żydowskiej chciwości i Żyda-handlarza oraz wzmacnia szyderczy wydźwięk obrazu, sugerując „prawdziwy” motyw przystąpienia Żydów do wojska.

Jednym z częściej powtarzających się stereotypów jest figura Żyda-komunisty⁴³. Ta częstotliwość prawdopodobnie związana była z wyjątkowo krytycznym stosunkiem pisma do Rosji Sowieckiej⁴⁴, który skutkowałam dużą ilością ostrej satyry wymierzonej przeciwko komunizmowi i bolszewikom. Różny był jednak stopień zjadliwości tych rysunków i rodzaj afiliacji z komunizmem przypisywanej Żydom. Czasami były to sugestie o sympatii Żydów do komunizmu, innym razem demaskowanie wyobrażonego współdziałania

⁴⁰ Eduard Fuchs podaje przykład prasy austriackiej, na której łamach wyśmiewano wspomniany temat w związku z objęciem Żydów obowiązkiem wojskowym pod koniec XVIII w. Fuchs, *Die Juden...*, s. 155.

⁴¹ W omawianym okresie na terenie Brytyjskiego Mandatu Palestyny wybuchło powstanie arabskie przeciwko władzy brytyjskiej i osiedlaniu się Żydów na Bliskim Wschodzie.

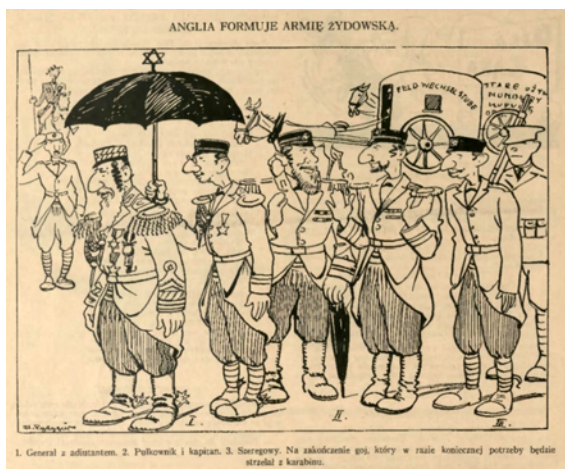
⁴² Widać to np. w karykaturze przedstawiającej dwóch żołnierzy żydowskich, z których żaden nie dysponuje bronią, natomiast jeden ma na ramieniu koło ratunkowe. Dołączony jest do tego następujący dialog:

„– Panie admirale, melduję pokornie, na okręt bez pasa ratunkowego iść nie można. Nieprzyjaciel się pokazał.

– Naprzykład? [*sic!*] – Dwa szczury, każdy co najmniej wagi pięćdziesiąt deka”. Autor nieustalony, *Żydzi w Palestynie pragną mieć własną marynarkę*, „Mucha” (1935), nr 8, s. 2.

⁴³ O związku stereotypu Żyda-komunisty z figurą spiskowca więcej w: Walter Laqueur, *The Changing Face of Anti-Semitism: From Ancient Times to the Present Day*, New York 2006, s. 98–106.

⁴⁴ W karykaturach ukazujących się na łamach „Muchy” niezwykle odpychająca postać Sowietów/bolszewików pojawia się wielokrotnie. Figura bolszewika często występuje pod imieniem „Iwan”. Widać tu analogię do innych personifikacji krajów lub narodów (np. francuska Marianna, angielski John Bull, niemiecki Michel czy amerykański Wuj Sam).

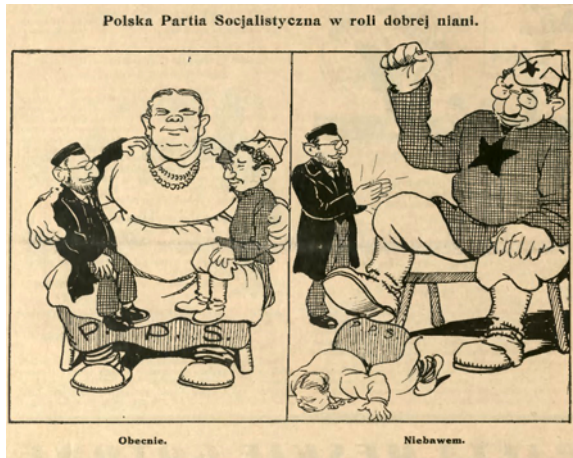


Il. 6. Stanisław Rydygier, *Anglia formuje armię żydowską*, „Mucha” (1937), nr 31, s. 8

żydowsko-bolszewickiego. Na poziomie wizualnym do ukazywania Żydów-bolszewików wykorzystywano w części rysunków sylwetkę Lwa Trockiego⁴⁵ z charakterystycznymi dla niego elementami fizjonomii (jak kozia bródka, okrągłe okulary, szczupła sylwetka – por. il. 11, druga postać od lewej trzymająca walizkę z napisem „Moskwa”). Inną strategią było także ukazanie postaci Żyda i bolszewika w symetrycznych pozach podkreślających ich podobieństwa zarówno co do sylwetki, jak i fizjonomii twarzy (por. il. 7). Cechą wspólną tych dwóch wizerunków – odnoszących się do tchórzostwa i spiskowania – jest ukazanie Żyda jako postaci stojącej na uboczu głównych wydarzeń lub/i chowającej się za silniejszymi sprzymierzeńcami (w zależności od kontekstu mogli być nimi Brytyjczycy bądź Sowici).

Kolejną stereotypową konotacją związaną z mniejszością żydowską jest brud. Wyśmiewanie braku higieny czasami było podstawowym i jedynym wątkiem rysunku satyrycznego. Wysztydzano wówczas strach przed mydłem i wodą, rzadkie mycie się czy brak świadomości, do czego służy łaźienka. Stosowano także dodatkowe odwołania do związanych z brudem zjawisk

⁴⁵ Lew Trocki (1879–1940) – działacz komunistyczny, jeden z liderów rewolucji bolszewickiej, ludowy komisarz do spraw wojskowych i marynarki wojennej. Na skutek konfliktu z Józefem Stalinem dotyczącego przejęcia władzy po śmierci Włodzimierza Lenina został usunięty z zajmowanych stanowisk i następnie wygnany ze Związku Radzieckiego w 1929 r. Zginął w Meksyku na skutek zamachu z rozkazu Stalina. Robert V. Daniels, *Leon Trotsky*, [w:] *Encyclopedia Britannica*, <https://www.britannica.com/biography/Leon-Trotsky> [dostęp: 19 lutego 2023].



Il. 7. Autor nieustalony, *Polska Partia Socjalistyczna w roli dobrej niani*, „Mucha” (1936), nr 43, s. 8

w warstwie językowej. Widać to dobrze na il. 8, gdzie stylizowane na żydowskie nazwisko jednego z rozmówców w polskim tłumaczeniu brzmiałoby „cuchnąca noga” („sztynkfus”). Co ciekawe, w przypadku stereotypu brudu dowcipy nie są zdominowane przez jeden typ wizerunku – żydowskie postacie wyśmiewane za brak higieny noszą tradycyjny chałat, jak również garnitur i kapelusz, a nawet strój kąpielowy.

Religia żydowska nie jest oczywiście sama w sobie stereotypem, ale wykorzystanie związanych z nią elementów może już służyć kreacji określonego typu wizerunku. Najczęściej powtarzające się w dowcipach rysunkowych konotacje religijne dotyczą zasad koszerności związanych z jedzeniem. Na rok 1936 przypada najwięcej tego rodzaju karykatur i są one reakcją na dyskutowaną w sejmie ustawę o zakazie uboju rytualnego⁴⁶. Jej echem były m.in. rysunki przedstawiające walkę Żydów ze zbuntowanym bydłem. Pojawił się także wizerunek orderu obrońców uboju rytualnego (por. il. 9). Elementy tego orderu to: heksagram, tałes i skrzyżowane noże rzeźnicze ułożone w sposób przywodzący skojarzenia z panoplium, co

⁴⁶ Ta ustawa została przedstawiona w lutym 1936 r. przez posłankę Janinę Prystorową i była motywowana oficjalnie względami humanitarnymi. Jak zauważa Jerzy Tomaszewski, dzieło się to w momencie przyjęcia przez rząd strategii ostrożnego nacjonalizmu, a sama ustawa uderzała mocno nie tylko w Żydów, ale również w polskie rolnictwo, które w wypadku jej przyjęcia straciłoby dużą grupę odbiorców. Ostatecznie ustawa została przyjęta z dużymi obostrzeniami, tj. nie zakazywała uboju rytualnego całkowicie, ale znacznie go ograniczała. Tomaszewski, *Sytuacja Żydów...*, s. 213.

II. 8. Autor nieustalony, *Nad polskim morzem*, „Mucha” (1938), nr 27, s. 7



II. 9. Bronisław Fedyszyn, *Echa ustawy ubojowej*, „Mucha” (1936), nr 19, s. 6

wzmacniało prześmiewczą wymowę całości (zwłaszcza gdy zestawia się go z wizerunkiem żydowskiego żołnierza, który domyślnie pozbawiony jest broni; w tym przypadku jedyną bronią kojarzoną z żydowskością są atrybuty szechity). Niektóre z tych przedstawień można by na pierwszy rzut oka interpretować jako wizerunki antyjudajstyczne⁴⁷, ponieważ wymierzone

⁴⁷ Antyjudajizm rozumiem tu jako postawę wroga judaizmowi bądź pogardliwą do judaizmu, jego przekonań i praktyk. Gavin Langmuir, *Reflections on Medieval Anti-Judaism: 4. Anti-Judaism as the Necessary Preparation for Anti-Semitism*, „Viator” 2 (styczeń 1972), s. 383.

były przeciwko grupie przestrzegającej zasad religijnych. Ze względu jednak na instrumentalne⁴⁸ wykorzystanie sporu o ubój rytualny, dotyczącego bardziej walki gospodarczej niż obrony zwierząt, należy raczej uznać je za dowcipy antysemitki o podłożu ekonomicznym.

Ostatnią kategorię tworzą wizerunki, których głównym tematem jest odrębność Żydów od reszty społeczeństwa. Figura Żyda jako obcego jest odzwierciedleniem przekonania o etnicznej i kulturowej obcości Żydów i rozpowszechniającego się wówczas stereotypu Judeo-Polonii, który był reakcją na lęk przed żydowskim separatyzmem⁴⁹. Przykład takiego myślenia widać na il. 10, gdzie przedstawiony jest dialog żydowskiej pary z polskim strażnikiem na granicy polsko-rumuńskiej. Żydzi stwierdzają, że chcą się udać nie do Polski, lecz na Nalewki, czyli na główną ulicę dzielnicy żydowskiej w Warszawie. Nalewki – *pars pro toto* żydowskiego państwa w państwie – w tym wyobrażeniu przeciwstawione zostały Polsce. Szczególnym przypadkiem podkreślenia obcości Żydów jest rysunek przedstawiający żydowskich imigrantów uciekających przed represjami hitlerowskimi (por. il. 11). Sytuacja ta w żartobliwej wizji rysownika wygląda tak, jakby Żydzi chcieli podszyć się pod Polaków, prezentując fałszywe związki z krajem; z drugiej strony, ze względu na wydarzenia tamtego czasu, zyskuje ona dramatyczny kontekst (dotyczy tzw. *Polenaktion* – akcji deportacyjnej Żydów przeprowadzonej przez III Rzeszę w 1938 r.)⁵⁰. W warstwie wizualnej nie widać takich charakterystycznych atrybutów, jak pejsy, chałaty, brody i kaszkiety, które są na ogół chętnie wykorzystywane – postacie

⁴⁸ Panuje co do tego zgoda wśród historyków. Tomaszewski, *Sytuacja Żydów...*, s. 196; Rafał Żebrowski, *Żydowska Gmina Wyznaniowa w Warszawie 1918–1939*, Warszawa 2012, s. 612; Szymon Rudnicki, *Ritual Slaughter as a Political Issue*, „Polin” 7 (1992), s. 153.

⁴⁹ Krzywiec, *Polska bez Żydów...*, s. 243.

⁵⁰ Jednym z epizodów prześladowań Żydów w III Rzeszy była masowa akcja deportacyjna Żydów polskich mieszkających na terenie Niemiec przeprowadzona 27–29 października 1938 r. Kilkanaście tysięcy obywateli polskich narodowości żydowskiej zostało zmuszonych do opuszczenia granic Rzeszy Niemieckiej i przetransportowanych, przede wszystkim pociągami (bez prawa do opuszczania wagonów), do granicy z Polską, głównie na Górnym Śląsku i w rejonie Zbąszynia. III Rzesza zamierzała w ten sposób pozbyć się tych ludzi ze swojego terytorium oraz przejąć ich mienie. Na przyspieszenie akcji wpłynęły działania rządu polskiego, który podjął próby zapobieżenia napływowi zubożałej ludności żydowskiej do kraju (publikując Ustawę z dnia 31 marca 1938 r. o pozbawianiu obywatelstwa oraz Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6 października 1938 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Zagranicznych w sprawie przeprowadzenia za granicą jednorazowej kontroli paszportów zagranicznych polskich), osiągając efekt odwrotny do zamierzonego. Jerzy Tomaszewski, *Preludium Zagłady. Wągnanie Żydów polskich z Niemiec w 1938 r.*, Warszawa 1998, s. 114–116, 137, 181.

Il. 10. Bronisław Fedyszyn, *Na granicy polsko-rumuńskiej*, „Mucha” (1938), nr 4, s. 4



Il. 11. Stanisław Rydygier, *Niedziałkowski w „Robotniku” proponuje udzielenia gościny uciekinierom z sąsiednich krajów*, „Mucha” (1938), nr 28, s. 4

mają na sobie eleganckie ubrania. Elementem, który jednak znacząco je odróżnia, są duże nosy.

Ta stereotypowa cecha fizjonomii żydowskiej pojawia się w znakomitej większości wizerunków (blisko 75 proc.) bez względu na ich tematykę i obiekt żartu. Jest najczęściej wykorzystywanym elementem ze zbioru wyobrażonych właściwości cielesnych, jakie składają się na konstrukcję

rasy. Kreowanie inności Żydów odbywa się na kilku poziomach, z których ten dotyczący samego wyglądu fizycznego jest najbardziej podstawowy⁵¹. Duży, często zakrzywiony nos jest przy tym wyjątkowo uniwersalny – w odróżnieniu od pejsów czy brody nie niesie ze sobą żadnej konotacji z religijnością, preferencjami politycznymi ani wiekiem. Na dwa ostatnie elementy w dowcipach rysunkowych „Muchy” często wskazują włosy. Te gęste, kręcone i nieznajdujące się pod nakryciem głowy były z reguły (choć nie zawsze) atrybutem młodych Żydów, często także sympatyków Bundu. Innym wizualnym środkiem ukazywania odmienności było „zaciemnianie” ciała – np. poprzez intensywniejsze cieniowanie, dodawanie na twarzy śladów po zarostie, a na ciele gęstsze owłosienie. Czyniło to sylwetkę ciemniejszą, co można interpretować w kategoriach kreowania rasy i odrębności. Ten rodzaj stereotypu fizjonomii Żydów ma swoją tradycję związaną z połączeniem ciemniejszej skóry i braku higieny⁵². Podział rasowy w warstwie wizualnej miał również wymiar bardziej dosłowny, związany z propagandą hitlerowską, która odróżniała rasę aryjską od semickiej, wiążąc ją m.in. z kolorem skóry (por. il. 12 – w tym wypadku różnica pokazana na przykładzie psów)⁵³.

Wspomniane wyżej środki stosowane były także w wizerunkach, które nie mają konotacji z konkretnymi stereotypami. Wydzwięk części z nich wydaje się neutralny (np. il. 13). Pokazuje to, że sam fakt sięgania do zbioru stereotypowych atrybutów w celu przedstawiania Żydów nie musi od razu świadczyć o antysemickim charakterze wizerunku. Przykładem tego jest szmonces, czyli rodzaj komizmu, który zakłada parodiowanie Żydów i przypisywanych im cech⁵⁴. Ten typ dowcipu, tworzony w kręgu zasymilowanych Żydów, nie daje się zakwalifikować jako humor antysemicki, choć budził opór części środowisk żydowskich⁵⁵. Zabieg wykorzystywania stereotypowych przymiotów mógł też służyć podkreśleniu tożsamości postaci, sam w sobie nie będąc obiektem żartu.

Interesujący w kontekście interpretacji dowcipów rysunkowych pod kątem ich wydzwięku jest również obieg tych przedstawień na rynku

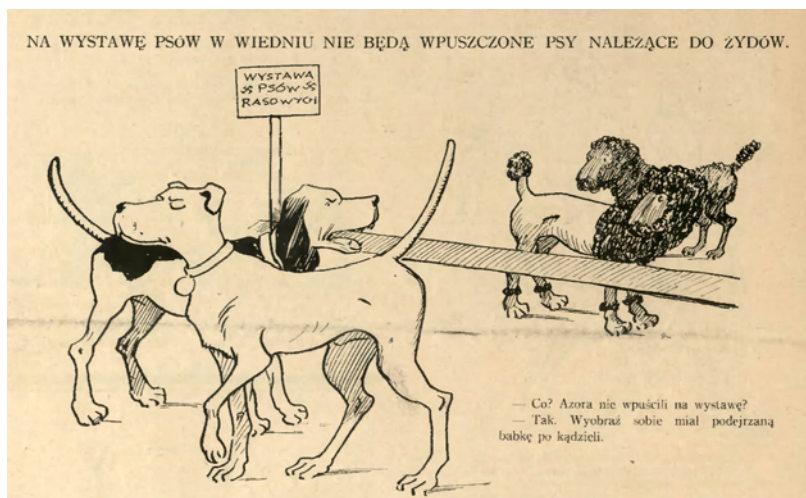
⁵¹ Inne to np. stereotypowe cechy charakteru, wykonywane zawody, język, sprzeczność interesów itd.

⁵² Sander Gilman, *The Jew's Body*, New York 1991, s. 173.

⁵³ Birgit Haehnel, *„The Black Jew”: An Afterimage of German Colonialism*, [w:] *German Colonialism, Visual Culture, and Modern Memory*, red. Volker Langbehn, New York 2010, s. 246.

⁵⁴ Agnieszka Żółkiewska, *Humor pogranicza polsko-żydowskiego na przykładzie szmoncesów Juliana Tuwima*, „Kwartalnik Historii Żydów” (2017), nr 4, s. 316.

⁵⁵ Tamże, s. 318.



Il. 12. Autor nieustalony, *Na wystawę psów w Wiedniu nie będą wpuszczone psy należące do Żydów*, „Mucha” (1938), nr 20, s. 8



Il. 13. Stanisław Rydygier, *Sila*, „Mucha” (1936), nr 30, s. 3

prasowym. W dwudziestoleciu międzywojennym często dochodziło do przedruków treści z innych czasopism bądź inspiracji cudzymi pomysłami, które to działania dziś można by definiować przy użyciu kategorii plagiatu.

Z ewidentnym przykładem takiej sytuacji mamy do czynienia w przypadku il. 14 i 15, gdzie w obu dowcipach użyto tego samego pomysłu. Podpisy pod rysunkami nie różnią się prawie niczym poza tym, że jeden napisany jest w języku polskim i wykorzystuje nazwisko „Rozenduft”, a drugi jest jego dosłownym tłumaczeniem na jidysz i analogicznym dłużnikiem w tej wersji staje się „Silberberg”. Pierwszy pochodzi z numeru „Muchy”, który ukazał się 1 lutego 1935 r., drugi zaś został zamieszczony w rubryce humorystycznej jidyszowego dziennika „Der Moment” dwa tygodnie później. Jedynym aspektem, który je istotnie odróżnia, jest wygląd żydowskich postaci, które w polskim piśmie noszą garnitury, a w jidyszowym jedna z nich ma chałat, brodę i pejsy, a druga nosi jarmułkę. Ten przykład obrazuje problemy z interpretacją charakteru dowcipów międzywojennych – czy fakt, że ten sam żart o Żydach ścigających dłużników mógł bawić polskich czytelników konserwatywnej „Muchy” i żydowskich odbiorców dziennika „Der Moment”, mówi coś istotnego o samym żarcie? Z pewnością pokazuje on problem z ustaleniem ówczesnie funkcjonującej normy humoru. O długiej tradycji stereotypowego portretowania Żydów jako wierzycieli wspominałam już wyżej. Co jednak, kiedy podejmują ją sami Żydzi (autorem ilustracji w „Der Moment” był Szaja Fajgenbojm)? Problem w tym przypadku dotyczy znalezienia granicy między dowcipem akceptowalnym i obraźliwym. Zjawisko wyolbrzymienia cech zawiera się w definicji dowcipu rysunkowego, jednak jego recepcja jest zmienna i zależy od czynników kulturowych. Być może wskazuje to także na powszechność antysemitycznych tropów, internalizowanych w tym przypadku przez tę samą grupę, do której się odnosiły.

Interesujący jest również aspekt genderowy. Wizerunki Żydówek można znaleźć tylko w ok. 12 proc. dowcipów rysunkowych, gdzie zazwyczaj występują jako postacie dodatkowe, np. osoby z tłumu lub partnerki mężczyzn będących głównymi bohaterami ilustrowanych scenek. Poza przyczynami społeczno-kulturowymi tego zjawiska można też wskazywać na pewną trudność w portretowaniu kobiet, którym trudno było przypisać najczytelniejsze wizualne wyróżniki stereotypowej żydowskości, jak pejsy, kapelusze i kaszkiety, brody lub chałaty i tałesy. W większości przypadków postaci kobiece miały jednak duże nosy. Tylko w kilku dowcipach kobiety były głównym obiektem żartu, który najczęściej polegał na drwinie z ich wyglądu i wyśmiewaniu brzydoty. Ponadto, w jednym przypadku, postać starszej kobiety w czepku, nazwanej Chają Kuropatwą, ucieleśnia model żydowskiej złodziejki: kucharek i pokojówek (por il. 16).

Il. 14. Władysław Leski, *Radjomanja*, „Mucha” (1935), nr 5, s. 6



רַאדִיֹאמאַניַע.



Il. 15. Szaja Fajgenbojm, *Radio-manie*, „Der Moment” (1935), nr 40, s. 9

— אוי, אוי, ש'זאג מיר נישט איבער; איך כאם איצט קיעפערט'ן.
 — דו בעסטע! כאם זילבערעגער'ן.
 — ער איז אויך א זינגער!
 — טארטא זינגער? כ'האָב אויף איהם א וועקסעלע פון 100 זאָלמעס...

Il. 16. Stanisław Rydygier, *Eksponaty, które nie poszły od nas na wystawę łowiecką w Berlinie*, „Mucha” (1937), nr 48, s. 8



Sygnalizowaną już wyżej kwestią jest ważna rola języka żydowskiego w podpisach pod karykaturami. Jego użycie miało kilka celów:

1) określenie prezentowanych postaci jako członków mniejszości żydowskiej (używanie żydowskich imion, charakterystycznych jidyszyzmów, jak zawołania *aj waj*, *uj*, *gewalt*);

2) wyśmianie bohaterów karykatur przez nadanie im absurdalnych lub obraźliwych nazwisk mających negatywne konotacje i żydowskie brzmienie (np. Sztynkfus, Sockenduft, Szafkopf);

3) podkreślenie obcości Żydów poprzez celowe deformowanie składni czy błędne deklinacje zawarte w dialogach między nimi (np. „jakiego my mamy dzielnego wojska”, „czy można dostać obiadu”).

Ogółem tego rodzaju zabiegi znajdują się w blisko 20 proc. analizowanych karykatur.

Wnioski

Jak wynika z powyższej analizy, w dowcipach rysunkowych stosowano najczęściej kilka środków kreowania wizerunku jednocześnie. Na poziomie wizualnym było to przedstawienie stereotypowych wyobrażeń na temat fizyczności, stroju i atrybutów określonych typów żydowskich. Druga warstwa to zakresienie tematu rysunku, charakteru postaci i osadzenie przedstawianej sytuacji w specyficznym kontekście. Ostatnim elementem była warstwa tekstowa, dopełniająca treściowo całość przedstawienia i dająca możliwość dodatkowego podkreślenia aspektów, które autor chciał wypuklić. Tekst jest szczególnym elementem tego rodzaju źródła wizualnego, jakim jest karykatura, ze względu na wielość możliwych powiązań z obrazem. Podpis może być koniecznym do zrozumienia sensu całości dopełnieniem, służyć jako dodatkowy komentarz bądź też być niewnoszącym wiele nowych treści tekstem. Zdarzają się wreszcie również karykatury pozbawione warstwy tekstowej.

Zróżnicowanie obecnych w materiale źródłowym wizerunków oraz ich wewnętrzne sprzeczności (Żyd jest biedny, ale i zbyt bogaty; tchórzliwy, ale też wpływowy i sprawczy) doskonale wpisują się w tradycję antysemitycznych stereotypów⁵⁶. Łączą się one i zachodzą na siebie, tworząc w efekcie wyraziste, ale rozbieżne komunikaty. Czerpią przy tym zarówno ze starszej tradycji antyjudaistycznej, jak i nowszych idei antysemitycznych.

⁵⁶ Curtis, *Walter Lippmann...*, s. 30.

W przemocowym dyskursie, jaki budują, są jednak pewne „pęknięcia”. Jednym z nich jest wspomniana wcześniej obecność wizerunków o neutralnym charakterze. Innym jest trudna do rozstrzygnięcia kwestia obiektu żartu w przypadku części wizerunków antysemitycznych – czy stereotypowe wizerunki Żydów są w nich wyrazem osobistych intencji autora, czy też wynikają przede wszystkim z treści dowcipu (np. antysemityzmu przedstawionych na rysunku postaci)? Prawdopodobnie w wielu przypadkach te dwa czynniki się ze sobą wiążą.

Dowcipy rysunkowe obecne na łamach „Muchy” w latach 1935–1939 dobrze ilustrują to, jakie tematy zajmowały wówczas opinię publiczną. Rysunki satyryczne, które były komentarzem do bieżących wydarzeń, pokazują, jak zmieniało się nasilenie zainteresowania konkretnymi sprawami w określonym czasie. Na przykład w 1936 r. ustawa o uboju rytualnym powoduje nagły wzrost zainteresowania sprawą żydowskich przepisów o koszerności, a od 1938 r. powracającym motywem jest emigracja Żydów uciekających przed hitleryzmem. W całym zbiorze dowcipów rysunkowych z tego okresu pojawia się tylko jedna aluzja do pogromu w Przytyku, którym żyła cała społeczność żydowska w roku 1936. Pokazuje to pewną hierarchię ważności problemów. Najwięcej miejsca poświęcano sprawom, które w jakimś stopniu dotyczyły czytelników pisma⁵⁷. Takimi były kwestie imigrantów żydowskich, zmian prawnych, sytuacji międzynarodowej, uprzywilejowania nieżydowskich studentów, a niekoniecznie trauma związana z pogromami. Stąd również może wynikać dominacja wizerunków o tematyce finansowej – stereotypy Żydów jako handlarzy, oszustów, bankierów czy wierzycieli odzwierciedlają lęki narodowo-demokratycznej narracji przed Żydami i związane z nimi obsesje⁵⁸. Podobnie jest w przypadku wizerunku Żyda-spiskowca, która to figura również była jednym ze stale powtarzających się motywów prawnicowego dyskursu⁵⁹. Poza tym nieustannie wyśmiewano pewne wyobrażone typy żydowskie. One jednak pojawiały się niezależnie od zmiennej sytuacji polityczno-społecznej.

Zarówno w sposobie kreacji wizualnej, jak i w kwestii podejmowanych wątków wizerunki Żydów w „Musze” można uznać za reprezentatywne dla

⁵⁷ Bohdan Piątkowski charakteryzuje czytelników „Muchy” jako osoby należące do klas posiadających i drobnomieszczaństwa, podkreślając przy tym, że pismo czytano głównie w kręgach o sympatiach proendeckich. Piątkowski, *Polska prasa...*, s. 39, 42.

⁵⁸ Szymon Rudnicki, *Obóz Narodowo Radykalny. Geneza i działalność*, Warszawa 1985, s. 112–115.

⁵⁹ Israel Oppenheim, *The “National Democrats” – Endecja – Attitude to the Jewish Question at the Outset (1895–1905)*, „Studia Podlaskie” 2 (1989), s. 117.

ówczesnej prasy popularnej o zabarwieniu antysemitycznym. Nie są tak zjadliwe i nienawistne jak w przypadku najbardziej zagorzałych antysemitycznych periodyków, pokazują za to w pewnym sensie akceptowalną formę antysemityzmu – czasopismo miało szeroki zasięg i nie borykało się z problemami cenzury i dystrybucji w takim stopniu jak pisma satyryczne o znacznie ostrzejszej wymowie (np. „Szabeskurier”). Żarty rysunkowe dotyczące Żydów w „Musze” podejmują narrację obecną również na łamach polskich czasopism katolickich. Wśród poruszanych tam tematów były m.in.: żydowska koncentracja na dobrach materialnych, wyzysk, konspiracja, odmowa służby wojskowej czy związki z komunizmem⁶⁰. Jak zauważa Dariusz Konstantynów, rysunki satyryczne w prasie polskiej tego okresu nie różniły się znacząco od karykatur w publikacjach zagranicznych⁶¹. Próby porównania „Muchy” z innymi europejskimi czasopismami humorystycznymi (jak np. niemieckie „Simplicissimus” i „Fliegende Blätter”, które również miały dziewiętnastowieczny rodowód i funkcjonowały w okresie międzywojennym) wymagałyby jednak znacznie bardziej zaawansowanej analizy.

Humor „Muchy” jest wreszcie dobrym odzwierciedleniem nastrojów społeczno-politycznych w ostatnich latach przed II wojną światową. Oddaje on zbliżenie się obozu rządzącego do ugrupowań narodowych i narastające w związku z tym problemy mniejszości żydowskiej. Wyłania się z tego obraz modelowego czytelnika, sympatyzującego z obozem władzy i podzielającego poczucie humoru oparte na stereotypach narodowych, których źródłem często są uprzedzenia. Jak pisze Maciej Urbanowski, odnosząc się do roli śmiechu w epoce kryzysu: „Śmiech nie tylko znieczulał [...], ale nawet mógł zostać wykorzystywany do destrukcji”⁶². Śmiech wywoływany przez antysemityczne rysunki mógł spełniać obie te funkcje.

Bibliografia

1. Źródła archiwalne

Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego

Piątkowski Bohdan, *Polska prasa satyryczno-humorystyczna w Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, maszynopis, sygn. DR 23/1980, Warszawa 1980.

⁶⁰ Anna Landau-Czajka, *The Image of the Jew in the Catholic Press during the Second Republic*, „Polin” 8 (1994), s. 168–172.

⁶¹ Konstantynów, *Antysemityczne rysunki...*, s. 35.

⁶² Maciej Urbanowski, *Gest śmiechu w literaturze dwudziestolecia międzywojennego (rekoncesans)*, „Wielogłos” (2007), nr 1, s. 128.

2. Źródła wydane

„Der Moment” 1935.

„Mucha” 1935–1939.

3. Opracowania

Bergmann Olaf, „Prawdziwa cnota krytyk się nie boi...”. *Karykatura w czasopismach satyrycznych Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2012.

Curtis Michael, *Walter Lippmann Reconsidered*, „Society” 28 (1991), nr 2.

Daniels Robert V., *Leon Trotsky*, [w:] *Encyclopedia Britannica*, <https://www.britannica.com/biography/Leon-Trotsky> [dostęp: 19 lutego 2023].

Domagalska Małgorzata, *Zatrute ziarno. Proza antysemitcka na łamach „Roli” (1883–1912)*, Warszawa 2015.

Fuchs Eduard, *Die Juden in der Karikatur: Ein Beitrag zur Kulturgeschichte*, München 1921.

Gerrits André, *Antisemitism and Anti-Communism: The Myth of ‘Judeo-Communism’ in Eastern Europe*, „East European Jewish Affairs” 25 (1995), nr 1.

Gilman Sander, *The Jew’s Body*, New York 1991.

Górska Hanna, Lipiński Eryk, *Z dziejów karykatury polskiej*, Warszawa 1977.

Götz Aly, *Europa przeciwko Żydom 1880–1945*, tłum. Joanna Czudec, Łódź 2021.

Haehnel Birgit, „The Black Jew”: *An Afterimage of German Colonialism*, [w:] *German Colonialism, Visual Culture, and Modern Memory*, red. Volker Langbehn, New York 2010.

Kalinowska Milena, *Kobieta na łamach pisma satyryczno-humorystycznego „Mucha” w latach 1868–1914*, Pułtusk 2016.

Konstantynów Dariusz, *Antysemitckie rysunki z prasy polskiej 1919–1939*, [w:] „Obcy i niemili”. *Antysemitckie rysunki z prasy polskiej 1919–1939*, red. Marta Budkowska, Warszawa 2013.

Konstantynów Dariusz, *Pogromy i inne akty przemocy fizycznej wobec Żydów w zwierniadle rysunków z prasy polskiej (1919–1939)*, [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, t. 1: *Literatura i sztuka*, red. Sławomir Buryła, Warszawa 2018.

Krzywiec Grzegorz, *Antysemitckie karykatury od poł. XIX wieku do I wojny światowej*, [w:] „Obcy i niemili”. *Antysemitckie rysunki z prasy polskiej 1919–1939*, red. Marta Budkowska, Warszawa 2013.

Krzywiec Grzegorz, *Czy państwo w Polsce pomajowej było czynnikiem antyżydowskim (1926–1939)? Stan badań i perspektywy badawcze*, „Metamorfozy Społeczne” 8 (2014).

Krzywiec Grzegorz, *Polska bez Żydów. Studia z dziejów idei, wyobrażeń i praktyk antysemitckich na ziemiach polskich początku XX wieku (1905–1914)*, Warszawa 2017.

Landau-Czajka Anna, *The Image of the Jew in the Catholic Press during the Second Republic*, „Polin” 8 (1994).

Langmuir Gavin, *Reflections on Medieval Anti-Judaism: 4. Anti-Judaism as the Necessary Preparation for Anti-Semitism*, „Viator” 2 (styczeń 1972).

- Laqueur Walter, *The Changing Face of Anti-Semitism: From Ancient Times to the Present Day*, New York 2006.
- Leksykon polskich artystów karykatury od 1945 do 2013*, red. Zygmunt Zaradkiewicz, Warszawa 2013.
- Lippmann Walter, *Opinia publiczna*, tłum. Joanna Tegnerowicz, Kraków 2020.
- Mell Julie, *Jews and Money: The Medieval Origins of a Modern Stereotype*, [w:] *The Cambridge Companion to Antisemitism*, red. Steven Katz, Cambridge 2022.
- Mendelsohn Ezra, *Żydzi Europy Środkowo-Wschodniej w okresie międzywojennym*, tłum. Agata Tomaszewska, Warszawa 1992.
- Murawska-Muthesius Katarzyna, *Praca dowcipu rysunkowego*, tłum. Katarzyna Przyłuska, „Konteksty” (2006), nr 1.
- Oppenheim Israel, *The “National Democrats” – Endecja – Attitude to the Jewish Question at the Outset (1895–1905)*, „Studia Podlaskie” 2 (1989).
- Paczkowski Andrzej, *Prasa polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980.
- Prymlewicz Karolina, *Słowo i obraz w karykaturze obyczajowej w polskiej prasie okresu I wojny światowej i po odzyskaniu przez Polskę niepodległości*, „Rocznik Historii Sztuki” (2018), nr 43.
- Rose Gillian, *Interpretacja materiałów wizualnych. Krytyczna metodologia badań nad wizualnością*, tłum. Ewa Klekot, Warszawa 2010.
- Rudnicki Szymon, *Obóz Narodowo Radykalny. Geneza i działalność*, Warszawa 1985.
- Rudnicki Szymon, *Ritual Slaughter as a Political Issue*, „Polin” 7 (1992).
- Rudnicki Szymon, *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2015.
- Ruszczyc Ferdynand B., Urbański Jacek, *Karykaturzyści polscy. Antologia biograficzna od początków do współczesności*, Warszawa 1994.
- Skalska Agnieszka, *Obraz wroga w antysemickich rysunkach prasowych Marca '68*, Warszawa 2007.
- Szałek Jakub, „*I śmiech niekiedy może być nauką*”. *Polska polityka międzywojenna w czasopiśmie satyrycznym „Mucha”*, „Media Biznes Kultura” (2018), nr 4.
- Szarota Tomasz, *Karykatura jako źródło do dziejów stereotypu*, „Sobótka” (1978), nr 2.
- Ślęzak Jolanta, *Armia europejska czy nowy Wehrmacht? Plany utworzenia Europejskiej Wspólnoty Obronnej w karykaturze polskiej na przykładzie czasopisma satyrycznego „Szpilki” 1950–1954*, „Polityka i Społeczeństwo” (2013), nr 1.
- Tomaszewski Jerzy, *Preludium Zagłady. Wygnanie Żydów polskich z Niemiec w 1938 r.*, Warszawa 1998.
- Tomaszewski Jerzy, *Sytuacja Żydów w Polsce przed wybuchem drugiej wojny światowej*, [w:] tenże, *Żydzi w II Rzeczypospolitej*, wybór i oprac. Artur Markowski, Szymon Rudnicki, Warszawa 2016.
- Urbanowski Maciej, *Gest śmiechu w literaturze dwudziestolecia międzywojennego (rekonesans)*, „Wielogłos” (2007), nr 1.
- Więckowski Michał, *Prasa polska w Argentynie 1913–1985*, „Studia Polonijne” 10 (1986).
- Witz Ignacy, Zaruba Jerzy, *50 lat karykatury polskiej 1900–1950*, Warszawa 1961.

- Wolny ptak / Der Frajer Fojgl. Humor z prasy żydowskiej w Polsce niepodległej. The Free Bird / Der Frayer Foygl: Humour in the Jewish Press in Independent Poland*, red. Agnieszka Żółkiewska, Warszawa 2019.
- Wynot Jr. Edward D., „A Necessary Cruelty”: *The Emergence of Official Anti-Semitism in Poland, 1936–39*, „The American Historical Review” 76 (1971), nr 4.
- Żebrowski Rafał, *Chałat*, [w:] *Polski słownik judaistyczny*, red. Zofia Borzymińska, Rafał Żebrowski, <https://delet.jhi.pl/pl/psj?articleId=17387> [dostęp: 19 lutego 2023].
- Żebrowski Rafał, *Żydowska Gmina Wyznaniowa w Warszawie 1918–1939*, Warszawa 2012.
- Żółkiewska Agnieszka, *Humor pogranicza polsko-żydowskiego na przykładzie szmoncesów Juliana Tuwima*, „Kwartalnik Historii Żydów” (2017), nr 4.
- Żółkiewska Agnieszka, „Jontew-blaty”. *Jidyszowa prasa świąteczno-rozrywkowa w Polsce międzywojennej*, [w:] *Prasa Żydów polskich. Od przeszłości do terażniejszości*, red. Agnieszka Karczewska, Sławomir J. Żurek, Lublin 2016.

Aleksandra Guja

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych UJ
aleksandra.guja@doctoral.uj.edu.pl